

Danuta Walczak-Duraj*

AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNA CZŁONKÓW LOKALNYCH GRUP DZIAŁANIA

Abstrakt. Przedmiotem opracowania, które ma przede wszystkim charakter analityczny, jest próba scharakteryzowania poziomu i wybranych form aktywności obywatelskiej członków lokalnych grup działania, występujących na terenie województw lubuskiego, opolskiego, zachodniopomorskiego, małopolskiego, wielkopolskiego oraz podkarpackiego. Badania przeprowadzono na próbie 573 osób zrzeszonych w organizacjach, które realizowały schemat II Pilotażowego programu LEADER+. Aktywność tę potraktowano jako jedno z uwarunkowań kapitału społecznego LGD. W prezentacji pominięto aktywność polityczną członków LGD i skoncentrowano się na aktywności społecznej zarówno sformalizowanej, jak i niesformalizowanej. Aktywność ta rozpatrywana była z punktu widzenia podstawowych korelatów społeczno-demograficznych (m.in. płeć, wiek, wykształcenie, przynależność do kategorii zawodowych), jak również przestrzennego zróżnicowania (według badanych województw). Wyniki analizy pozwalają stwierdzić dość wyraźny stopień wewnętrznego zróżnicowania tej aktywności w tych wszystkich wymienionych wymiarach. Podobnie jak w przypadku badań reprezentatywnych, zarówno CBOS-u, jak i w ramach kolejnych edycji „diagnozy społecznej”, tak i tutaj możemy stwierdzić, że aktywność ta jest związana z płcią i wiekiem, jak również z pozycją społeczną; przede wszystkim z poziomem wykształcenia i przynależnością do określonej kategorii zawodowej. Nie bez znaczenia jest również terytorialne zróżnicowanie LGD mierzone przynależnością do danego województwa. Jednak w sposób ogólny możemy stwierdzić, że deklarowana aktywność społeczna badanych członków LGD wyróżnia się na tle ogólnej aktywności Polaków, zwłaszcza jeśli uwzględnimy fakt, że analiza dotyczyła środowiska wiejskiego.

Słowa kluczowe: lokalne grupy działania, wieś, aktywność społeczna, przynależność do organizacji, władza lokalna.

1. Wprowadzenie

Członkowie lokalnych grup działania (LGD) lub, mówiąc inaczej, grup partnerskich, w perspektywie badań nad aktywnością społeczną stanowią specyficzną zbiorowość. Ich aktywność w lokalnych koalicjach podmiotów i osób

* Prof. zw. dr hab. Katedra Socjologii Polityki i Moralności, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Uniwersytet Łódzki, ul. Rewolucji 1905 r. nr 41/43, 90-214 Łódź.

(reprezentujących co najmniej trzy sektory: publiczny, prywatny i pozarządowy) koncentrować się ma zarówno na wspólnych działaniach na rzecz ogólnego rozwoju społeczno-gospodarczego określonego subregionu (*area-based partnerships*); w tym na rzecz aktywizacji społeczności lokalnych i wzrostu kapitału społecznego. Stąd też nie bez znaczenia jest fakt, jak wygląda ich „pozapartnerska biografia” przynależności i aktywności społecznej zarówno tej sformalizowanej, jak i niesformalizowanej oraz ich poczucie wpływu na to, co się dzieje na poziomie społeczności lokalnej.

Badania prowadzone w ramach „diagnozy społecznej” od lat pokazują, że Polacy mało mają doświadczeń społecznych i obywatelskich, które gromadzą nie tylko poprzez działania w organizacjach formalnych, ale również poprzez uczestnictwo w oddolnych inicjatywach społecznych, wolontariacie, w działaniach podejmowanych na rzecz innych ludzi, organizacji i własnych społeczności lokalnych. Jak podkreślają autorzy i redaktorzy kolejnego raportu „diagnozy społecznej” za 2011 r., brak nam przede wszystkim okazji, by uczyć się zorganizowanego działania społecznego i nabywać umiejętności potrzebnych do życia w społeczeństwie obywatelskim: „Nie umięją, bo się tego nie nauczyli [...]. Nie umięją, bo nie działają, a nie działają, bo nie umięją – jest to błędne koło działań dla społeczności” (Czap iński, Panek, red. 2011: 284).

Oczywiście na treść zróżnicowanych jednak diagnoz dotyczących aktywności społecznej obywateli wpływa przede wszystkim metodologia badawcza, zwłaszcza istotne zróżnicowania co do operacjonalizacji pojęcia aktywność społeczna, form jej przejawiania lub stopnia zaangażowania. Powołując się choćby na badania CBOS-u z 2011 r., dotyczące nie tylko samej aktywności, poziomu zaangażowania w tę aktywność, ale i dominujących motywacji z nią związanych, można stwierdzić, że aż 81% Polaków zadeklarowało, że w poprzednim roku przejawiało jakąś aktywność społeczną rozumianą jako dobrowolna i nieodpłatna pomoc i praca na rzecz innych. Jednak tylko co szósty dorosły Polak (16%) przyznał, że aktywność ta przejawiana była poprzez uczestnictwo w jakiejś instytucji lub organizacji, a co piąty (20%), że była to aktywność przejawiana na rzecz społeczności, środowiska naturalnego lub miejscowości, w której funkcjonuje.

Ogromna dominacja niesformalizowanej aktywności społecznej Polaków (której bardzo często nie uwzględnia się w różnego rodzaju opracowaniach), wpływa oczywiście na strukturę tej aktywności i obszary najczęstszego przejawiania się. Stąd też ponad połowa aktywnych społecznie Polaków (54%) aktywność tę realizuje wyłącznie indywidualnie, ponad 1/4 (26%) indywidualnie i poprzez aktywność w organizacji, a tylko 1,0% wyłącznie w organizacji (*Aktywność...* 2011). Głównymi zaś obszarami przejawiania aktywności społecznej Polaków jest szkolnictwo, oświata, uczestnictwo w organizacjach o charakterze religijnym, charytatywnym lub na rzecz dzieci. Interesujące w kontekście tych wyników są zatem dominujące typy aktywności społecznej członków LGD.

Tym bardziej że większość współczesnych badaczy kapitału społecznego środowisk wiejskich (zob. m.in.: Bartkowski 2007; Frykowski, Starosta 2005; Goszczyński 2008, 2009; Grosse 2002; Halamska 2009; Hanke 2008; Hanke-Zajda 2009; Herbst, Swianiewicz 2008; Kołodziejczyk 2003; Korenik 2008; Lewicka 2005; Nardone, Sisto, Lopolito 2010; Paldam, Svendsen 2001; Podedworna, Ruszkowski, red. 2008; Szczepański, Bierwiazzonek, Nawrocki, red. 2008; Shucksmith 2000; Walczak-Duraj 2010, 2011; Warner 2001; Warowicki, Woźniak, red. 2008; Zarycki 2004) za jego wiodące wskaźniki uznaje zarówno uogólnione zaufanie interpersonalne i podzielaną wspólnotę norm moralnych, sieć kontaktów, tworzoną m.in. poprzez dobrowolną przynależność do organizacji formalnych i pełnienie w nich funkcji, poprzez udział w różnego rodzaju dobrowolnych, zbiorowych działaniach na rzecz społeczności lokalnych, nieodpłatną pracę na rzecz społeczności lokalnej, jak i zainteresowanie polityką lub udział w wyborach parlamentarnych, prezydenckich i samorządowych.

W tej perspektywie badawczej rola partnerstw terytorialnych w tworzeniu kapitału społecznego jest nie do przecenienia. Według dość zgodnej opinii podtrzymywanej w kolejnych raportach „diagnozy społecznej” przestrzenią, w której i poprzez którą głównie tworzony jest kapitał społeczny, jest trzeci sektor (dobrowolne organizacje pozarządowe i pozarodzinne – stowarzyszenia i fundacje) – sieć formalnych związków, choć nie bez znaczenia jest również sieć związków nieformalnych i działania w instytucjach niesformalizowanych. Zaś zdaniem J. Ryfki (2003) w wyniku procesów globalizacji i komercjalizacji słabnie kultura i zanika jej różnorodność – wiodące przesłanki zrównoważonego rozwoju. W tej perspektywie możliwe są trzy dalsze scenariusze: wzrost fundamentalizmu, rozwój czwartego sektora (grup przestępczych) lub rozwój (budowa) trzeciego sektora (odnowienie społeczeństwa obywatelskiego), który uznaje on za jedyny efektywny scenariusz dla demokracji i gwarancję zrównoważonego rozwoju. Aby jednak ten scenariusz był możliwy do realizacji, musi wzrosnąć poziom zaufania społecznego (w 2011 r. wynosił on w Polsce tylko 13,4%) oraz udział w nieodpłatnej działalności (wolontariatu) na rzecz wspólnoty wśród osób aktywnych zawodowo. Działalność ta traktowana jest bowiem jako konieczna podstawa rozwoju organizacji pozarządowych (NGO). Z analiz przywoływanego raportu wynika, że Polska nie spełnia ani jednego z tych dwóch kryteriów społeczeństwa obywatelskiego. Jednak tym, co ma ogromne znaczenie dla rozwoju kapitału społecznego w wiejskich społecznościach, jest istotny, wręcz spektakularny, wzrost wśród społeczeństwa polskiego (ale w dłuższym horyzoncie czasowym – w porównaniu z latami 90. XX w.) poczucia wpływu na sprawy publiczne, w tym – lokalne. Według sondażu CBOS-u z września 2012 r. (*Czy mamy...* 2012) przeprowadzonego na zlecenie portalu internetowego Wirtualna Polska, takiego poczucia doświadczało ponad 50% Polaków (w latach 90. tylko 16%); 47% uważało,

że od ludzi, takich jak oni nie zależy ani to, co dzieje się w skali ogólnopolskiej, ani na poziomie lokalnym, a 28% miało wyłącznie poczucie wpływu na to, co dzieje się w ich miejscowości.

Jak stwierdziliśmy wcześniej, członkowie lokalnych grup działania (LGD) stanowią specyficzną grupę badawczą, ponieważ ze względu na sam fakt uczestnictwa w strukturach partnerstw terytorialnych ich aktywność obywatelska wybiega poza wartości przeciętne dla wiejskich społeczności lokalnych. Warto więc przyjrzeć się różnym formom tej aktywności, zwłaszcza tej, w której z jednej strony podejmują oni współpracę z władzą lokalną, z drugiej zaś są wobec niej krytyczni zarówno poprzez działania indywidualne, jak i grupowe, w których przyłączają się do innych członków społeczności lokalnych. W tym opracowaniu zaprezentowana zostanie sformalizowana aktywność społeczna członków LGD w organizacjach i stowarzyszeniach działających na terenie gminy, jak również aktywność niesformalizowana, dotycząca zwłaszcza zgłaszania przez nich postulatów, próśb lub protestów kierowanych do władzy lokalnej. Co więcej, członkowie LGD dokonywali również oceny własnego wpływu na rozwiązywanie problemów środowiska lokalnego i na decyzje władz lokalnych. Podniesione obszary aktywności społecznej członków LGD rozpatrywane były zarówno z punktu widzenia podstawowych korelatów społeczno-demograficznych (m.in. płeć, wiek, wykształcenie, przynależność do kategorii zawodowych, aktywność zawodowa), jak i przestrzennego zróżnicowania (według badanych województw). Badania przeprowadzono na próbie 573 osób zrzeszonych w lokalnych grupach działania funkcjonujących na obszarze województw: lubuskiego, opolskiego, zachodniopomorskiego, małopolskiego, wielkopolskiego oraz podkarpackiego (które w okresie programowania 2004–2006) realizowały tzw. schemat II Pilotazowego programu LEADER+¹.

2. Przynależność i aktywność w organizacjach i stowarzyszeniach działających na poziomie gminy

Tym miejscem, gdzie przed wszystkim nabywa się doświadczeń i umiejętności społecznych, są zarówno dobrowolne organizacje i stowarzyszenia o charakterze formalnym, jak i działania wspólnotowe, ale nieformalne; te dwa typy doświadczeń i działań zbiorowych na poziomie lokalnym (formalne i nieformalne) są podstawą samoorganizującego się społeczeństwa obywatelskiego. Tym bar-

¹ W artykule pominięto aktywność polityczną członków LGD, która będzie przedmiotem odrębnego opracowania. Przedstawione tutaj wyniki stanowią jednocześnie fragment szerszego badania i opracowania, przygotowanego pod kierownictwem E. Psyk-Piotrowskiej, pt.: „Struktura i uwarunkowania kapitału społecznego lokalnych grup działania” (finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki, nr umowy 6996/H03/2011.40).

dziej że odsetek obywateli, którzy należą do organizacji dobrowolnych stanowi podstawową, ale i najprostszą miarę stanu społeczeństwa obywatelskiego. Jak wynika z raportu „diagnozy społecznej” w Polsce w 2011 r., członkami jakichś organizacji, stowarzyszeń, partii, komitetów, rad, grup religijnych, związków lub kół było 14,8% badanych; 11,6% należało tylko do jednego stowarzyszenia; 2,2% do dwóch, a 1,0% do dwóch lub więcej; 85,2% obywateli nie należało do żadnej organizacji. Wyższym stopniem uczestnictwa w społeczeństwie obywatelskim jest pełnienie funkcji w organizacjach; tutaj według danych zawartych w przywoływanym raporcie 32,2% badanych, którzy zadeklarowali przynależność do organizacji stwierdzało, że pełniło jakieś funkcje w takich organizacjach. Oznacza to, że tylko 4,8% obywateli pełni obecnie jakieś funkcje z wyboru. Jest to dla nich doświadczenie podwójnie istotne: bycia wybranym i udziału w kierowaniu organizacją. Pozostałe 95% jest pozbawionych takiego doświadczenia i umiejętności, które ono kształtuje. Jak stwierdza się w raporcie:

Na przestrzeni ośmiu obserwowanych lat nie rysuje się systematyczny wzrost lub spadek zainteresowania organizacjami obywatelskimi. Społeczeństwo obywatelskie w Polsce, rozumiane jako działanie w organizacjach dobrowolnych, nie rozwija się, nie wciąga w swoje sieci i struktury coraz większej liczby ludzi (Czapieński, Panek, red. 2011: 232).

Jak zatem przedstawia się ten problem w odniesieniu do badanych członków LGD? Na początek należy wyjść od konstatacji dotyczących struktury organizacji i stowarzyszeń zajmujących się działalnością społeczną i polityczną, występujących na terenie badanych gmin. Z analizy wynika, że z podanej listy 19 takich organizacji i stowarzyszeń członkowie LGD wskazali na wszystkie, choć ich powszechność była bardzo zróżnicowana, co przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Struktura organizacji i stowarzyszeń występująca na terenie badanych partnerstw terytorialnych (według wskazań badanych)

Typ organizacji	Tak		Nie		Trudno powiedzieć	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
1	2	3	4	5	6	7
Ochotnicza Straż Pożarna	376	93,5	18	4,5	8	2,0
Organizacje działające na rzecz szkolnictwa, oświaty, np. komitet rodzicielski, fundacja szkolna itp.	360	89,3	25	6,2	18	4,5
Organizacje kobiece, np. koła gospodyń wiejskich	355	88,3	30	7,5	17	4,2
Organizacje, kluby i stowarzyszenia sportowe	354	88,1	37	9,2	11	2,7
Organizacje, stowarzyszenia artystyczne, np. chór, orkiestra, zespół taneczny, teatralny	351	87,3	42	10,4	9	2,2

Tabela 1. (cd.)

1	2	3	4	5	6	7
Organizacje kościelne, wspólnoty parafialne	327	81,3	50	12,4	25	6,2
Partie lub stowarzyszenia polityczne	262	66,0	85	21,4	50	12,6
Organizacje młodzieżowe, np. harcerstwo, kluby młodzieżowe	259	64,6	100	24,9	42	10,5
Stowarzyszenia, związki działkowców, hodowców, wędkarzy, zbieraczy, kolekcjonerów, hobbystów	243	60,6	110	27,4	48	12,0
Organizacje charytatywne działające na rzecz potrzebujących dzieci	239	60,1	104	26,1	55	13,8
Stowarzyszenia miłośników regionu, zajmujące się np. ochroną zabytków, rozwojem kultury regionalnej itp.	239	59,9	111	27,8	49	12,3
Organizacje emerytów, kluby seniorów	234	58,8	111	27,9	53	13,3
Inne organizacje, stowarzyszenia, ruchy, kluby lub federacje	183	46,0	92	23,1	123	30,9
Organizacje, stowarzyszenia turystyczne	181	45,9	138	35,0	75	19,0
Organizacje charytatywne działające na rzecz osób starych, ubogich, chorych, ofiar klęsk żywiołowych	174	43,9	133	33,6	89	22,5
Organizacje samopomocowe, kluby wsparcia, np. stowarzyszenia osób niepełnosprawnych, samotnych matek, osób bezrobotnych itp.	156	39,3	145	75,8	96	24,2
Organizacje działające na rzecz ochrony środowiska naturalnego	145	36,5	164	41,3	88	22,2
Komitety starające się o załatwienie jakiejś sprawy, np. wywozu śmieci, budowy drogi, grupy protestu	121	30,6	175	44,2	100	25,3
Towarzystwo przyjaźni z innymi krajami, narodami	106	26,8	195	49,2	95	24,0

Źródło: badania własne w ramach projektu: „Struktura i uwarunkowania kapitału społecznego lokalnych grup działania”.

Przystępując do analizy danych, na początku należy stwierdzić, iż bardzo wysoki odsetek badanych nie udzielił na to pytanie odpowiedzi, co z pewnością wpłynęło na strukturę danych. Warto również odnotować, iż w odniesieniu do bardzo wielu instytucji, organizacji i stowarzyszeń respondenci nie posiadali rozoznania, czy takie instytucje występują na terenie ich gminy, czy też nie. Dotyczyło to przede wszystkim takich instytucji, jak: organizacje charytatywne działające na rzecz osób starych, ubogich, chorych, ofiar klęsk żywiołowych (22,5% wskazań na „trudno powiedzieć”); organizacje samopomocowe, kluby wsparcia, np. sto-

warzyszenia osób niepełnosprawnych, samotnych matek, osób bezrobotnych itp. (24,5% wskazań); organizacje działające na rzecz ochrony środowiska naturalnego (22,2%) lub komitety starające się o załatwienie jakiejś sprawy, np. wywozu śmieci, budowy drogi, grupy protestu (25,3%).

Jednak ponad 80% członków LGD wskazało na funkcjonowanie w ich gminach 6 organizacji (Ochotniczej Straży Pożarnej, organizacji działających na rzecz szkolnictwa i oświaty, organizacji kobiecych, sportowych, organizacji i stowarzyszeń artystycznych oraz organizacji kościelnych). Prawie 2/3 badanych zadeklarowało, że w ich gminach funkcjonują partie lub stowarzyszenia polityczne oraz organizacje młodzieżowe, a ponad połowa badanych, że w gminach, w których mieszkają, funkcjonują cztery organizacje (stowarzyszenia o charakterze hobbystycznym i kolekcjonerskim, organizacje charytatywne działające na rzecz potrzebujących dzieci, stowarzyszenia miłośników regionu, zajmujące się np. ochroną zabytków, rozwojem kultury regionalnej oraz organizacje emerytów, kluby seniorów). W blisko połowie gmin funkcjonują organizacje i stowarzyszenia turystyczne, organizacje charytatywne działające na rzecz osób starych, ubogich, chorych, ofiar klęsk żywiołowych oraz inne organizacje, stowarzyszenia, ruchy, kluby lub federacje, które nie zostały wymienione w badaniach. Trzy rodzaje organizacji występują prawie w 1/3 gmin lub w nieco większej części (organizacje samopomocowe, kluby wsparcia, np. stowarzyszenia osób niepełnosprawnych, samotnych matek, osób bezrobotnych, organizacje działające na rzecz ochrony środowiska naturalnego i komitety starające się o załatwienie jakiejś sprawy, np. wywozu śmieci, budowy drogi, grupy protestu). Ponad 1/4 członków LGD (26,8%) wskazała na występowanie towarzystw przyjaźni z innymi krajami, narodami, co wydaje się wartością nieco zawyżoną. Można więc stwierdzić, iż członkowie LGD mogą w swoich gminach działać w wielu, zróżnicowanych co do profilu, organizacjach i stowarzyszeniach. Interesujący jest zatem fakt, w jakim stopniu członkowie LGD są aktywni w dostępnych dla nich organizacjach.

Z analizy wynika, że ponad 2/3 badanych (69,5%) działa w którejś z wymienionych organizacji, co należy ocenić jako relatywnie bardzo wysoki udział. Jeśli zaś uwzględnimy podstawowe zmienne społeczno-demograficzne, to możemy stwierdzić, iż choć stopień aktywności mężczyzn (73,0%) jest wyższy niż kobiet (64,9%) (o 8 pkt proc.), to różnice te nie są tak duże, jak wtedy gdy dotyczą one kobiet i mężczyzn w ogóle. Jeśli chodzi o zmienną wieku, to możemy stwierdzić, że im wyższy przedział wiekowy, tym większy odsetek członków LGD aktywnie działa w wyżej wymienionych organizacjach; np. 50,0% osób w wieku 25–34 lata wobec 82,1% osób w wieku 65 lat i więcej.

Z badań w ramach „diagnozy społecznej” i innych badań socjologicznych wynika, że zarówno członkostwo, jak i pełnienie funkcji w organizacjach jest w znacznym stopniu zróżnicowane. W przypadku poziomu wykształcenia, im wyższy poziom wykształcenia tym większy udział (bierny i czynny) w organiza-

cjach. W odniesieniu do członków LGD prawidłowość ta nie występuje; co więcej (zob. tabela 2), osoby z wykształceniem niższym niż średnie deklarują najwyższy poziom aktywności w organizacjach; być może wynika to m.in. ze specyfiki partnerstw terytorialnych.

Tabela 2. Działalność członków LGD w organizacjach na terenie gminy według wykształcenia

Wykształcenie	Działalność w organizacjach				Ogółem	
	tak		nie			
	liczebność	%	liczebność	%	liczebność	%
Poniżej średniego	31	73,8	11	26,2	42	100,0
Średnie	66	64,1	37	35,9	103	100,0
Wyższe	174	71,0	71	29,0	245	100,0
Ogółem	271	69,5	119	30,5	390	100,0

Źródło: jak do tabeli 1.

Największą aktywność wykazują przy tym właściciele gospodarstw rolnych (80,0%) i kadra kierownicza (79,8%); najmniej – pracownicy fizyczni (44,4%) i właściciele firm (54,5%) (zob. tabela 3).

Tabela 3. Działalność członków LGD w organizacjach według kategorii zawodowych

Kategoria zawodowa	Działalność w organizacjach				Ogółem	
	tak		nie			
	liczebność	%	liczebność	%	liczebność	%
Kadry kierownicze	67	79,8	17	20,2	84	100,0
Specjaliści (inteligencja)	40	72,7	15	27,3	55	100,0
Pracownicy umysłowi (biurowi, handlu i usług)	73	64,0	41	36,0	114	100,0
Pracownicy fizyczni	8	44,4	10	55,6	18	100,0
Właściciele gosp. rolnych	20	80,0	5	20,0	25	100,0
Właściciele firm	18	54,5	15	45,5	33	100,0

Źródło: jak do tabeli 1.

Warto również dodać, że osoby niepracujące, ale będące członkami LGD, częściej (74,6%) pełnią funkcje w organizacjach niż osoby pracujące (68,4%).

Dopełnieniem analizy związanej z aktywnością w organizacjach będzie spojrzenie na nią z perspektywy przestrzennej. Kiedy zatem uwzględnimy zmienną

dotyczącą badanych województw (lubuskiego, opolskiego, zachodniopomorskiego, małopolskiego, wielkopolskiego, podkarpackiego), to okaże się, że stopień aktywnego zaangażowania członków LGD w działalność różnorodnych organizacji i stowarzyszeń jest dość zróżnicowany. Największe zaangażowania deklarowane jest przez członków z województwa zachodniopomorskiego (78,3%), najmniejsze zaś z województwa opolskiego (tylko 53,3%) (zob. tabela 4).

Tabela 4. Działalność członków LGD w organizacjach według badanych województw

Województwo	Działalność w organizacjach				Ogółem	
	tak		nie			
	liczebność	%	liczebność	%	liczebność	%
Wielkopolskie	69	66,3	35	33,7	104	100,0
Podkarpackie	79	72,5	30	27,5	109	100,0
Lubuskie	15	68,2	7	31,8	22	100,0
Opolskie	8	53,3	7	46,7	15	100,0
Zachodniopomorskie	18	78,3	5	21,7	23	100,0
Małopolskie	85	68,5	39	31,5	124	100,0

Źródło: jak do tabeli 1.

3. Aktywność w działaniach niesformalizowanych i ocena zasadności i skuteczności tych działań

Coraz częściej w analizach dotyczących procesu rozwoju społeczeństwa obywatelskiego zwraca się uwagę na to, że pomiar tego rozwoju za pomocą stopnia zrzeszania się jest tylko jednym z możliwych. Co więcej, podnosi się również, że ci, którzy chcą podjąć działania na rzecz własnej społeczności lokalnej, nie zawsze chętnie łączą się w tym celu w związki formalne. Ale i ten wymiar aktywności społecznej jest równie rzadki, co można zaobserwować w przypadku przynależności do organizacji. Jak wynika z „diagnozy społecznej” z 2011 r., tylko 15,6% badanych w ciągu ostatnich 2 lat angażowało się w działania na rzecz społeczności lokalnej (gminy, osiedla, miejscowości, w najbliższym sąsiedztwie). Co więcej, z raportu wynika, że obserwowany w ciągu ostatnich 10 lat systematyczny wzrost zaangażowania na rzecz własnych społeczności zatrzymał się, zaś w te spetryfikowane działania lokalne częściej angażują się mężczyźni niż kobiety (17,7 do 13,6%), osoby w wieku 35–44 lata (18,9%) i 45–59 lat (18,4%) oraz mieszkańcy wsi (17,5%); zaangażowanie to rośnie wraz z wykształceniem. Interesująca jest zatem choćby bardzo ogólna analiza tendencji w tym względzie, występująca wśród członków LGD.

3.1. Udział w zgłaszaniu postulatów, próśb i żądań do władz gminy

Naszą analizę rozpoczniemy od zagadnienia dotyczącego rozmiaru uczestnictwa badanych w zgłaszaniu przedstawicielom władz lokalnych osobiście bądź w porozumieniu z innymi mieszkańcami miejscowości lub gminy postulatów, próśb oraz żądań. Z analizy wynika, że tylko niecała 1/4 (24,6%) członków LGD nigdy nie zgłaszała żadnych postulatów, próśb lub żądań pod adresem władz lokalnych. Jednak spośród tych, którzy takie żądania zgłaszali, przeważali ci, którzy zgłaszali je tylko osobiście (43,7%); wspólnie z mieszkańcami zaś ok. 1/3 (31,7%). Warto zauważyć, że mężczyźni częściej zgłaszają takie postulaty niż kobiety (odpowiednio: 86,0 wobec 61,6%); częściej też niż kobiety zgłaszają owe postulaty osobiście (odpowiednio: 54,3 wobec 29,9%).

Biorąc pod uwagę wiek, można stwierdzić, że nie ma tutaj żadnej istotnej tendencji w rozkładzie odpowiedzi, poza jedną, odnoszącą się do osób najmłodszych (do 34. roku życia), gdzie aktywność w zgłaszaniu postulatów do władz jest najniższa (40,0%) i osób w wieku 55–64 lata, gdzie ta aktywność jest najwyższa (85,8%). Wykształcenie jest tą zmienną, która w sposób wyraźny powiązana jest z tym rodzajem aktywności członków LGD (zob. tabela 5). Im wyższy poziom wykształcenia, tym mniejszy odsetek osób, które nigdy nie zgłaszały do władz lokalnych postulatów, próśb lub żądań, choć różnice procentowe nie są zbyt duże. Różnice zaznaczają się jednak wtedy, kiedy uwzględnimy różne rodzaje aktywnych formy zachowań. Osoby z wykształceniem niższym niż średnie najczęściej przyłączają się do innych przy zgłaszaniu postulatów, próśb i protestów (36,2 wobec 30,1% dla osób z wyższym wykształceniem), zaś osoby z wykształceniem wyższym aż w 45,5% zgłaszają te postulaty osobiście (wobec 34,0% w odniesieniu do osób z wykształceniem niższym niż średnie).

Tabela 5. Zgłaszanie postulatów, próśb i żądań do władz lokalnych według wykształcenia

Wykształcenie	Zgłaszanie postulatów do władz lokalnych						Ogółem	
	tak, osobiście		tak, wspólnie z innymi mieszkańcami		nie			
	liczebność	%	liczebność	%	liczebność	%	liczebność	%
Poniżej średniego	16	34,0	17	36,2	14	29,8	47	100,0
Średnie	44	43,1	35	34,3	23	22,5	102	100,0
Wyższe	108	45,8	71	30,1	57	24,2	236	100,0
Ogółem	168	43,6	123	31,9	94	24,4	385	100,0

Źródło: jak do tabeli 1.

Najbardziej aktywna w zgłaszaniu postulatów, próśb i żądań do władz lokalnych jest kadra kierownicza i właściciele firm (odpowiednio: 87,6 i 85,7%); najmniej aktywnymi są pracownicy umysłowi (biurowi, handlu i usług) – 39,5% spośród nich, należąc do LGD, nigdy nie zgłosiło do władz lokalnych żadnego postulatu, próśby czy żądania (zob. tabela 6). Najczęściej osobiście zgłasza owe postulaty kadra kierownicza (54,3%) i właściciele gospodarstw rolnych (50,0%); najczęściej wspólnie z innymi mieszkańcami wsi/gminy – pracownicy fizyczni (50,0%).

Tabela 6. Zgłaszanie postulatów, próśb i żądań do władz lokalnych według kategorii zawodowych

Kategoria zawodowa	Zgłaszanie postulatów do władz lokalnych						Ogółem	
	tak, osobiście		tak, wspólnie z innymi mieszkańcami		nie			
	liczebność	%	liczebność	%	liczebność	%	liczebność	%
Kadry kierownicze	44	54,3	27	33,3	10	12,3	81	100,0
Specjaliści (inteligencja)	26	51,0	15	29,4	10	19,6	51	100,0
Pracownicy umysłowi (biurowi, handlu i usług)	37	32,5	32	28,1	45	39,5	114	100,0
Pracownicy fizyczni	5	25,0	10	50,0	5	25,0	20	100,0
Właściciele gospodarstw rolnych	13	50,0	9	34,6	4	15,4	26	100,0
Właściciele firm	16	45,7	14	40,0	5	14,3	35	100,0
Ogółem	141	43,1	107	32,7	79	24,2	327	100,0

Źródło: jak do tabeli 1.

Aktywność członków LGD jest dość zróżnicowana ze względu na województwo. Największy odsetek osób niezgłaszających żadnych postulatów, próśb i żądań występuje w województwie opolskim (42,9%), najmniejszy w województwie wielkopolskim (18,6%). Z kolei największy odsetek osób zgłaszających owe postulaty osobiście występuje w województwie zachodniopomorskim (60,9%), najmniejszy w województwie opolskim (14,3%) (zob. tabela 7). Nie stwierdzono zaś żadnych istotnych różnic w częstości wskazań na zgłaszanie przez członków LGD postulatów, próśb i żądań z punktu widzenia podziału badanych województw na małą i dużą sieć LGD (różnice 3,0–4,0%).

Tabela 7. Zgłaszanie postulatów, próśb i żądań do władz lokalnych według województw

Województwo	Zgłaszanie postulatów do władz lokalnych						Ogółem	
	tak, osobiście		tak, wspólnie z innymi mieszkańcami		nie			
	liczebność	%	liczebność	%	liczebność	%	liczebność	%
Wielkopolskie	42	43,3	37	38,1	18	18,6	97	100,0
Podkarpackie	55	51,4	26	24,3	26	24,3	107	100,0
Lubuskie	11	50,0	7	31,8	4	18,2	22	100,0
Opolskie	2	14,3	6	42,9	6	42,9	14	100,0
Zachodnio- -pomorskie	14	60,9	4	17,4	5	21,7	23	100,0
Małopolskie	47	36,7	44	34,4	37	28,9	128	100,0
Ogółem	171	43,7	124	31,7	96	24,6	391	100,0

Źródło: jak do tabeli 1.

3.2. Ocena własnego wpływu na rozwiązywanie problemów środowiska lokalnego i na decyzje władz lokalnych

Przylącznie się członków LGD do inicjatyw mieszkańców bądź też występowanie indywidualnie z różnego rodzaju inicjatywami adresowanymi do władz samorządowych jest z jednej strony związane z opiniami na temat tego, kto przede wszystkim powinien zajmować się rozwiązywaniem problemów wsi/gminy (zob. tabela 8), z drugiej zaś – z oceną skuteczności własnych działań w tym zakresie.

Tabela 8. Opinie na temat tego, kto powinien przede wszystkim rozwiązywać problemy wsi/gminy

Problemy wsi/gminy winni przed wszystkim rozwiązywać	Liczebność	Odsetek	Odsetek ważnych odpowiedzi
Sami mieszkańcy	34	5,9	6,1
Ludzie tacy, jak respondent	9	1,6	1,6
Mieszkańcy przy pomocy władz lokalnych	134	23,4	24,1
Władze lokalne przy pomocy mieszkańców	198	34,6	35,5
Władze przy pomocy mieszkańców i osób takich, jak respondent	136	23,7	24,4
Same władze lokalne	46	8,0	8,3
Ogółem	557	97,2	100,0

Źródło: jak do tabeli 1.

Z tabeli 8 wynika, że wyobrażenie badanych członków LGD na temat najbardziej pożądanego modelu funkcjonowania społeczności lokalnych i władzy lokalnej, stojących przed koniecznością rozwiązywania pojawiających się problemów, bliskie jest idei społeczeństwa obywatelskiego. Ponad 1/4 badanych (34,6%) jest bowiem zdania, że problemy wsi/gminy powinny rozwiązywać przede wszystkim władze gminy we współpracy z mieszkańcami, prawie 1/4 (23,7%), że władze lokalne przy pomocy mieszkańców i osób, takich jak respondent oraz prawie 1/4 (23,4%), że mieszkańcy przy pomocy władz lokalnych. Warto zauważyć, że odsetek wskazań na to, iż od rozwiązywania problemów są tylko władze lokalne (8,0%), jest bardzo niski, podobnie jak wskazania na samych mieszkańców (5,9%) lub też na ludzi takich, jak respondent (1,6%). Przy czym kobiety zdecydowanie częściej (44,8%) niż mężczyźni (29,2%) mówią o współpracy władzy lokalnej z mieszkańcami i rzadziej (20,4%) niż mężczyźni (27,0%) o tym, że władze lokalne przy pomocy mieszkańców i osób takich, jak respondent, powinny rozwiązywać problemy wsi. Biorąc pod uwagę wiek, można stwierdzić, że nie występują tutaj jakieś istotne prawidłowości. Niemniej jednak najczęściej za stwierdzeniem, że problemy wsi/ gminy powinny rozwiązywać przede wszystkim władze gminy we współpracy z mieszkańcami opowiadały się osoby najstarsze, w wieku powyżej 65 lat (44,4% wskazań wśród nich) oraz w wieku 35–44 lata (41,1%); najczęściej za stwierdzeniem, że problemy wsi/gminy powinny rozwiązywać władze lokalne przy pomocy mieszkańców i osób takich, jak respondent opowiadały się również osoby najstarsze (38,9%), a za stwierdzeniem, że przede wszystkim mieszkańcy przy pomocy władz lokalnych osoby w wieku 55–64 (28,8%) i w wieku 35–44 (28,6%). Dość różnicująca okazała się zmienna dotycząca wykształcenia, zwłaszcza jeśli chodzi o wykształcenie poniżej średniego. Prawie 1/3 osób (31,0%) o takim wykształceniu wskazywała na to, że od rozwiązywania problemów są tylko władze lokalne (wobec 2,7% wskazań pochodzących od osób z wykształceniem wyższym). Z kolei osoby z wykształceniem wyższym częściej wskazywały na to, że problemy wsi/gminy winny być rozwiązywane przez władze lokalne przy pomocy mieszkańców i osób takich, jak respondent (28,0 wobec 12,7% wskazań wśród osób z wykształceniem niższym niż średnie).

Opinie badanych zróżnicowane też są w zależności od przynależności do niektórych kategorii zawodowych. Ponad 40,0% (42,0%) pracowników umysłowych i tylko 22,2% pracowników fizycznych jest za tym, by problemy wsi/gminy rozwiązywała przede wszystkim władza gminy we współpracy z mieszkańcami; ci ostatni w ponad 1/3 (37,0%) poza tym są zadania, że problemy ich wsi/gminy winna rozwiązywać sama gmina. Z kolei właściciele firm aż w 33,3% są za tym, aby te problemy rozwiązywali sami mieszkańcy przy pomocy władz lokalnych.

Zmienna, jaką jest województwo nie różnicowała w istotny sposób odpowiedzi badanych. Można jedynie stwierdzić, że największy odsetek osób uważających, że rozwiązywanie problemów wsi/gminy to wyłącznie zadanie władz

lokalnych, występuje wśród osób z województwa małopolskiego (20,9%); z kolei w dwóch województwach: lubuskim i zachodniopomorskim żadna z osób nie wybrała takiego wskazania. W województwie zachodniopomorskim wystąpił też największy odsetek osób przekonanych o tym, że problemy wsi/gminy powinny rozwiązywać władze lokalne przy pomocy mieszkańców i osób takich, jak respondent (40,0%).

Jak zatem wygląda samoocena wpływu członków LGD na rozwiązywanie niektórych problemów własnego środowiska na to, że sytuacja może zmienić się na lepsze oraz samoocena wpływu na decyzje władz lokalnych? Z analizy wynika (zob. tabela 10), że 2/3 badanych członków LGD (66,0% wskazań) jest przekonanych o tym, że ich działania i osób takich, jak one mogą doprowadzić do rozwiązywania problemów występujących w miejscu zamieszkania lub gminie. Jednocześnie prawie 1/3 badanych osób (30,7%) zastrzega, że ten ich wpływ na rozwiązywanie problemów zależy od tego, czego ten problem dotyczy; tym samym część członków LGD ma świadomość tego, że nie wszystkie problemy da się rozwiązać choćby bez udziału władzy lokalnej.

Tabela 9. Ocena własnego wpływu na rozwiązywanie niektórych problemów środowiska na zmianę na lepsze sytuacji w miejscowości/gminie

Moje działania i osób, takich jak ja mogą doprowadzić do rozwiązywania problemów środowiska	Częstość	Odsetek ważnych	Odsetek skumulowany
Zdecydowanie tak	139	35,0	35,0
Raczej tak	123	31,0	66,0
Zależy w jakiej sprawie	122	30,7	96,7
Raczej nie	12	3,0	99,7
Zdecydowanie nie	1	0,3	100,0
Ogółem	397	100,0	x

Źródło: jak do tabeli 1.

Uwzględniając zmienną wykształcenia możemy powiedzieć, że im wyższy poziom wykształcenia, tym częściej badani deklarują przekonanie o tym, że mają zdecydowanie tak lub raczej tak wpływ na rozwiązywanie problemów swojego środowiska. Osoby z wykształceniem niższym niż średnie częściej też stwierdzają, że wpływ ten zależy od tego, czego problem dotyczy (44,7% wskazań wobec 27,1% wskazań od osób z wyższym wykształceniem) i częściej też deklarują, że raczej nie mają wpływu na rozwiązywanie występujących problemów. Fakt bycia zatrudnionym (niezatrudnionym) nie różnicuje opinii badanych w tej kwestii; osoby niepracujące jedynie częściej deklarują, że raczej nie mają wpływu na roz-

wiązywanie problemów swojego środowiska (8,2 wobec 2,1% dla pracujących). Jeśli zaś uwzględnimy przynależność członków LGD do poszczególnych kategorii zawodowych, to możemy przede wszystkim stwierdzić, że najwyższe poczucie wpływu na rozwiązywanie problemów środowiska ma kadra kierownicza (82,9%) i specjaliści (78,0%); najniższe właściciele gospodarstw rolnych (44,0%) i pracownicy fizyczni (47,6%). Pracownicy fizyczni zaś relatywnie najczęściej wskazują na to (4,8% wskazań), że zdecydowanie nie posiadają żadnego wpływu na rozwiązywanie problemów własnego środowiska.

Członkowie z małej sieci LGD nieco częściej niż z dużej (odpowiednio: 74,6 i 64,5%) deklarują, że mają wpływ na rozwiązywanie niektórych problemów występujących w ich środowisku; rzadziej też stwierdzają, że zależy to od tego, czego sprawa dotyczy. Jeśli jednak uwzględnimy podział na województwa, to okazuje się, że największy odsetek osób przekonanych o tym, że ich działania mogą doprowadzić do rozwiązania niektórych problemów, zmienić na lepsze sytuację w środowisku lokalnym, występuje wśród członków z województw: zachodniopomorskiego (81,8%) i lubuskiego (77,3%), najmniejszy wśród członków z województwa opolskiego (60,0%). W tym ostatnim województwie najczęściej też wskazywano na to, że wpływ ten zależy od tego, jakiej sprawy dotyczy (40,0% wskazań wobec 18,2% dla województwa zachodniopomorskiego).

Członkowie LGD proszeni byli również nie tylko o ocenę swojego wpływu i osób, takich jak oni, na rozwiązywanie niektórych problemów własnego środowiska, ale również o ocenę wpływu osób, takich jak oni, na decyzje władz lokalnych dotyczące tego, co dzieje się w ich miejscowości i/lub gminie. Tym bardziej że z wcześniejszych analiz tutaj przedstawianych wynikało, że ponad 1/4 badanych (34,6%) była zdania, że problemy wsi/gminy powinny rozwiązywać przede wszystkim władze gminy we współpracy z mieszkańcami, a prawie 1/4 (23,7%), że władze lokalne przy pomocy mieszkańców i osób, takich jak respondent. Z analizy wynika, że 44,0% członków LGD ma poczucie bardzo dużego i raczej dużego wpływu na działania władz lokalnych; nieco mniej, bo 42,%, deklaruje wpływ przeciętny, 11,1% raczej mały, a tylko 2,5% brak jakiegokolwiek wpływu. Można więc stwierdzić, że członkowie LGD dostrzegają swą pozytywną rolę w społecznościach lokalnych, zwłaszcza jeśli chodzi o wywieranie wpływu na decyzje władz samorządowych. Interesujące jest zatem przeanalizowanie tego zagadnienia przy uwzględnieniu podstawowych zmiennych społeczno-demograficznych. Analiza pokazała, że kobiety–członkinie LGD mają generalnie niższe poczucie wpływu na decyzje władz lokalnych niż mężczyźni. Ponad połowa spośród nich stwierdza, że ten ich wpływ jest przeciętny (52,4%; tak – sądzi tylko niewiele ponad 1/3 mężczyzn: 35,1%), a 17,9%, że jest to raczej wpływ niewielki bądź żaden (wobec 10,1% dla mężczyzn). Jeśli chodzi o zmienną wieku, to nie stwierdzono tutaj jakichś wyraźnych tendencji na poziomie rozkładu częstości wskazań, poza jedną,

dotyczącą osób najstarszych, po 65. roku życia, wśród których aż 58,3% ma poczucie bardzo dużego i raczej dużego wpływu na władzę lokalną. W odniesieniu do wykształcenia występuje tutaj dość typowa tendencja; im wyższy poziom wykształcenia członków LGD, tym częściej deklarują swój bardzo duży i duży wpływ na decyzje władz lokalnych, odpowiednio: poniżej średniego – 30,0%; średnie – 36,2%, wyższe – 47,0% wskazań. Natomiast kiedy uwzględnimy zmienną dotyczącą przynależności do kategorii zawodowych, to okazuje się, że relatywnie największy odsetek osób przekonanych o tym, że ma wpływ na decyzje władzy lokalnej, znajduje się wśród kadry kierowniczej (62,6% wskazań), najmniejszy zaś wśród właścicieli gospodarstw rolnych (29,1% wskazań), wśród których znajduje się też największy odsetek osób deklarujący całkowity brak wpływu na decyzje władz lokalnych (8,3%). Różnice w deklarowanym poczuciu wpływu na decyzje władz lokalnych występują również wtedy, kiedy uwzględnimy zmienną terytorialną. Przekonanie o bardzo dużym i raczej dużym wpływie występuje najczęściej wśród osób z województwa lubuskiego, najrzadziej wśród osób z województwa opolskiego. Podział na dużą i małą sieć LGD nie różnicuje w sposób istotny struktury deklarowanych przekonań na temat wpływu na władzę lokalną.

4. Podsumowanie

Przedstawione w niniejszym opracowaniu wybrane wyniki analiz dotyczące aktywności społecznej na obszarze partnerstw terytorialnych pokazują, że badani angażują się nie tylko w działania wynikające z ich członkostwa w LGD, ale również w działania związane zarówno z przynależnością do organizacji formalnych, jak i takie, które mają charakter nieformalny, a dotyczą problemów środowiska lokalnego. Jednak stopień wewnętrznego zróżnicowania tej aktywności w tych wszystkich wymienionych wymiarach jest dość wyraźny, podobnie jak w odniesieniu do udziału w wyborach parlamentarnych, prezydenckich lub samorządowych oraz w odniesieniu do planów ubiegania się o wejście do lokalnych struktur władzy. Podobnie jak w przypadku badań reprezentatywnych, zarówno CBOS-u, jak i badań w ramach kolejnych edycji „diagnozy społecznej”, możemy stwierdzić, że aktywność ta jest związana z płcią i wiekiem, jak również z pozycją społeczną; przede wszystkim z poziomem wykształcenia i przynależnością do określonej kategorii zawodowej. Nie bez znaczenia jest również terytorialne zróżnicowanie LGD mierzone przynależnością do danego województwa. Stąd też możemy powiedzieć, że deklarowana aktywność społeczna badanych członków LGD wyróżnia się na tle ogólnej aktywności Polaków, zwłaszcza jeśli uwzględnimy fakt, że analiza dotyczyła środowiska wiejskiego.

Bibliografia

- Aktywność społeczna Polaków* (2011), CBOS, Warszawa, (maj).
- Bartkowski J. (2007), *Kapitał społeczny i jego oddziaływanie na rozwój w ujęciu socjologicznym*, [w:] M. Herbst (red.), *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych UW, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa, s. 54–97.
- Czapiński J., Panek T. (red.) (2011), *Diagnoza społeczna, raporty*, <http://www.diagnoza.com>, 23.11.2012.
- Czy mamy poczucie wpływu na sprawy publiczne?* (2012), wrzesień, (sondaż CBOS-u na zlecenie portalu internetowego Wirtualna Polska).
- Frykowski M., Starosta P. (2005), *Kapitał społeczny na terenie województwa łódzkiego*, [w:] K. Gorlach, G. Foryś (red.), *W obliczu zmiany: wybrane strategie działania mieszkańców polskiej wsi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 79–106.
- Goszczyński W. (2008), *Kształtowanie synergicznych form kapitału społecznego jako warunek prawidłowej aktywizacji społeczności lokalnych na przykładzie pilotażowego programu LEADER+*, [w:] H. Podedworna, P. Ruszkowski (red.), *Spoleczne aspekty zrównoważonego rozwoju wsi w Polsce. Partycypacja lokalna i kapitał społeczny*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa, s. 102–122.
- Goszczyński W. (2009), *Program LEADER jako mechanizm kształtowania kapitału społecznego na obszarach wiejskich*, [w:] K. Wasielewski (red.), *Tworzenie partnerstw lokalnych i ich sieci na obszarach wiejskich*, Wydawnictwo Naukowe WSG, Bydgoszcz, s. 15–27.
- Grosse T. G. (2002), *Przegląd koncepcji teoretycznych rozwoju regionalnego*, „Studia Regionalne i Lokalne”, vol. 8, nr 1, s. 25–48.
- Halamska M. (2009), *Zasoby własne wsi a zewnętrzne programy rozwoju na przykładzie zależności kapitał społeczny – PP LEADER+*, „Wieś i Rolnictwo”, vol. 144, nr 3, s. 9–28.
- Hanke K. (2008), *Koncepcja kapitału społecznego a doświadczenia lokalnych grup działania*, [w:] H. Podedworna, P. Ruszkowski (red.), *Spoleczne aspekty zrównoważonego rozwoju wsi w Polsce. Partycypacja lokalna i kapitał społeczny*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa, s. 87–101.
- Hanke-Zajda K. (2009), *Potencjał kapitału społecznego lokalnych grup działania województwa łódzkiego*, „Wieś i Rolnictwo”, vol. 145, nr 4, s. 199–211.
- Herbst J., Swianiewicz P. (2008), *Kapitał społeczny Dolnego Śląska i Małopolski na tle ogólnopolskiego zróżnicowania regionalnego*, [w:] P. Swianiewicz, J. Herbst, M. Lackowska, A. Mielczarek (red.), *Szafarze darów europejskich. Kapitał społeczny a realizacja polityki regionalnej w polskich województwach*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa, s. 54–124.
- Kołodziejczyk D. (2003), *Kapitał społeczny w rozwoju obszarów wiejskich w Polsce*, [w:] B. Górz, Cz. Guzik (red.), *Współczesne przekształcenia i przyszłość polskiej wsi*, ser. „Studia Obszarów Wiejskich”, vol. 4, PTG PAN, Warszawa, s. 27–37.
- Korenik S. (2008), *Kapitał ludzki w procesach rozwoju gospodarczego ze szczególnym uwzględnieniem aspektów przestrzennych*, [w:] K. Miszcza, Z. Przybyła (red.), *Nowe paradygmaty gospodarki przestrzennej*, „Biuletyn KPZK PAN”, z. 236, Warszawa, s. 75–82.
- Lewicka M. (2005), *Ways to make people active: The role of place attachment, cultural capital, and neighborhood ties*, „Journal of Environmental Psychology”, Vol. 25, No. 4, s. 381–395.
- Nardone G., Sisto R., Lopolito A. (2010), *Social Capital in the LEADER Initiative: A Methodological Approach*, „Journal of Rural Studies”, Vol. 26, No. 1, s. 63–72.
- Paldam M., Svendsen G. T. (2001), *Missing Social Capital and the Transition in Eastern Europe*, „Journal for Institutional Innovation, Development and Transition”, Vol. 5, s. 21–34.

- Podedworna H., Ruszkowski P. (red.) (2008), *Spoleczne aspekty zrównoważonego rozwoju wsi w Polsce. Partycypacja lokalna i kapitał społeczny*, Wydawnictwo Naukowe „Scolar”, Warszawa.
- Ryfkín J. (2003), *Wiek dostępu. Nowa kultura hiperkapitalizmu, w której płaci się za każdą chwilę*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław.
- Shucksmith M. (2000), *Endogenous development, social capital and social inclusion: perspectives from LEADER in the UK*, „Sociologia Ruralis”, Vol. 40, No. 2, s. 208–218.
- Szczepański M. S., Bierwiazzonek K., Nawrocki T. (red.) (2008), *Kapitały ludzkie i społeczne a konkurencyjność regionów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Walczak-Duraj D. (2010), *Social Capital of Women in Rural and their Participation in the Socio-Political Life*, „Polish Sociological Review”, Vol. 172, No. 4, s. 429–446.
- Walczak-Duraj D. (2011), *Regionalny i lokalny kontekst kapitału społecznego a zachowania gospodarcze w sieci*, „Humanizacja Pracy”, vol. XLIV, nr 3–4, s. 21–42.
- Warner M. (2001), *Building social capital: the role of local government*, „Journal of Socio-Economic”, Vol. 30, No. 2, s. 187–192.
- Warowicki M., Woźniak Z. (red.) (2008), *Aktywność obywatelska w rozwoju społeczności lokalnej. Od komunikacji do współpracy*, Wydawnictwo Municipium, Warszawa.
- Zarycki T. (2004), *Kapitał społeczny a trzy polskie drogi do nowoczesności*, „Kultura i Społeczeństwo”, vol. 48, nr 2, s. 45–65.

Danuta Walczak-Duraj

SOCIAL ACTIVITY OF LOCAL ACTION GROUPS' MEMBERS

Summary. The analysis tries to characterise the intensity and structures of chosen civic activities of local activity groups members, active in the area of territorial partnerships. Their activity has been considered as one of factors of local activity groups' social capital. The presentation itself omits political activity of LAG members and focuses on their social activity instead; both formal and informal ones. Such activities have been analysed both in the view of basic socio – demographic factors (as sex, age, occupation) and spatial differentiation (according to the voivodeships researched). The research results show some level of internal differentiation of activities in all dimensions mentioned above. As in representative survey researches, like conducted by CBOS or in case of succeeding editions of “*diagnoza społeczna*” (“Social Diagnosis”), researched activity has been influenced by sex, age and occupation, but – above all – determined by educational attainment and occupation. Territorial differentiation of LGA has also played some role. Generally, it may be concluded, that declared social activity of researched members of LAG stands out comparing general activity of other Poles, especially when we take into account that the analysis was conducted in rural environment.

Keywords: local activity groups, social activity, organizational membership.